

Tadeusz Makiewicz

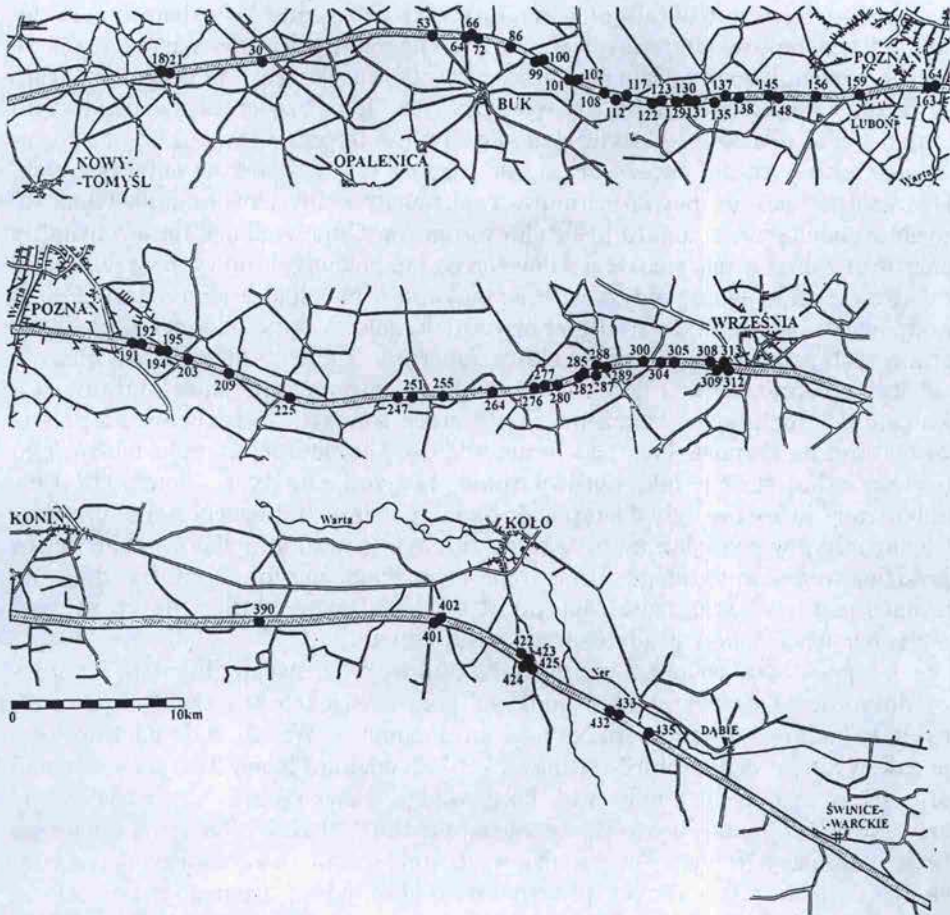
BADANIA RATOWNICZE CENTRUM BADAŃ ARCHEOLOGICZNYCH W POZNANIU NA TRASACH AUTOSTRAD A-1 I A-2 W LATACH 1997-1999*

Centrum Badań Archeologicznych jest jednostką działającą w ramach Parku Naukowo-Technologicznego przy Fundacji Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Powołane zostało w 1997 roku przez najważniejsze placówki archeologiczne Poznania dla wspólnej realizacji badań ratowniczych w obrębie projektowanych autostrad. Centrum zostało utworzone przez Instytut Prahistorii UAM, Oddział Poznański Instytutu Archeologii i Etnologii PAN, Muzeum Archeologiczne w Poznaniu oraz Ośrodek Naukowo-Konserwatorski PKZ Sp. z o.o. Z ramienia tych instytucji organizatorami Centrum byli dr Marek Chłodnicki, doc. dr hab. Leszek Czerniak, prof. dr hab. Tadeusz Makiewicz i dr Ryszard Mazurowski, którzy tworzą Zarząd Centrum i kierują aktualnie programem badań ratowniczych realizowanych przez CBA na trasach autostrad. Stwierdzić trzeba w tym miejscu, że poza pracownikami i współpracownikami instytucji, które stworzyły CBA oraz etatowymi pracownikami tej placówki, w realizacji programu ratowniczego z ramienia CBA uczestniczą archeolodzy z szeregu ośrodków regionalnych Wielkopolski (Gniezno, Konin, Leszno, Ostrów Lednicki, Szamotuły), a także z innych ośrodków archeologicznych w kraju (Łódź, Toruń).

Pierwsze prace podjęte zostały w sierpniu 1997 r., po podpisaniu w dniu 8 lipca 1997 r. pierwszej umowy z Agencją Budowy i Eksploatacji Autostrad na ratownicze badania wykopaliskowe na trasie autostrady A-2 we wschodniej części ówczesnego województwa poznańskiego, na odcinku Poznań — Września (ryc. 1). Następną umowę podpisano w 1998 r. Jej przedmiotem były prace ratownicze w zachodniej części byłego woj. poznańskiego, na odcinku Nowy Tomyśl — Poznań. We wrześniu 1999 r. zawarto kolejną umowę na prace ratownicze na odcinku A-2 w granicach byłego woj. konińskiego, który obejmuje obecnie wschodnią część woj. wielkopolskiego oraz dwie gminy województwa łódzkiego, a mianowicie Uniejów i Świnice Warckie.

W latach 1998-1999 CBA jako podwykonawca prowadziło także badania ratownicze na trasie autostrady A-1 w granicach dawnego woj. gdańskiego, w ramach odrębnej umowy zawartej z Muzeum Archeologicznym w Gdańsku, rozpoznając wykopaliskowo 6 stanowisk o ogólnej powierzchni 6,18 ha.

* Ryciny 2-10 znajdują się na kolorowej wkładce.



Ryc. 1. Trasa autostrady A-2 w woj. wielkopolskim z lokalizacją stanowisk archeologicznych, badanych w latach 1997–1999 (pominięto odcinek Września — Konin, na którym nie prowadzono badań). Opr. T. Makiewicz

Badania archeologiczne były zawsze poprzedzane pracami rozpoznawczymi, obejmującymi badania powierzchniowe oraz sondażowe. Realizowaliśmy je we wszystkich wypadkach zgodnie z jednolitymi zasadami metodycznymi, wypracowanymi przy rozpoznawaniu trasy gazociągu tranzytowego Jamał — Niemcy, a doskonalonymi w trakcie prac autostradowych. Nadzory archeologiczne prowadzone w trakcie prac montażowych na trasie tegoż gazociągu pozwoliły na stwierdzenie, że program taki pozwala na wychwycenie i zarejestrowanie praktycznie wszystkich stanowisk, prawidłowe określenie ich przynależności kulturowej i chronologicznej oraz, co było niewątpliwie najważniejszym i najbardziej węzłowym elementem, na prawidłową selekcję stanowisk do badań wykopaliskowych.

Rozpoznawcze badania powierzchniowe realizowane były dwukrotnie (jesienią i wiosną), w odmiennych warunkach pogodowych. Stwierdzić można, że w trakcie drugiego przejścia powierzchniowego, zarejestrowano jeszcze znaczącą liczbę nowych stanowisk archeologicznych. Ich przeoczenie w pierwszym etapie wynikać mogło z aktualnej niedostępności terenu do badań (ugory, wyrosnięte uprawy rolne, świeża orka), ale także z tzw. czynników obiektywnych. Dwukrotne badania powierzchniowe realizowały ekipy złożone z doświadczonych archeologów, z bogatą praktyką terenową. Odpowiadając na ewentualny zarzut na temat sensu tak szczegółowych badań powierzchniowych na obszarze, na którym realizowane były wcześniej badania Archeologicznego Zdjęcia Polski i odpowiednie kwerendy źródłowe stwierdzić należy, że po badaniach powierzchniowych prowadzonych przez ekipy Centrum, liczba stanowisk powiększała się kilkakrotnie, a na niektórych odcinkach terenowych, nawet kilkunastokrotnie. Uzupełniające znaczenie miały prace sondażowe, realizowane przede wszystkim na stanowiskach, gdzie nie udało się dokładniej określić ich zasięgu (świeża orka, tereny łąk, uprawy rolne, las) oraz na tych odcinkach trasy autostrady, które nie były dostępne do badań powierzchniowych, a gdzie w świetle aktualnej wiedzy domniemywać można było o istnieniu śladów osadnictwa pradziejowego i młodszego. Prace tego typu mogą przynieść istotne dane na temat niektórych stanowisk, natomiast ich negatywny rezultat nie rozstrzyga o nieobecności śladów pradziejowego osadnictwa.

Na podstawie rozpoznania powierzchniowego (z uwzględnieniem kwerendy, dotyczącej starszych badań i odkryć) podjęto selekcję stanowisk wyznaczonych do badań ratowniczych. Na odcinku Poznań — Września do badań wykopaliskowych przeznaczono 35 stanowisk, 31 na odcinku Nowy Tomyśl — Poznań oraz 67 w granicach byłego woj. konińskiego. Powierzchnia stanowisk przeznaczonych do badań wynosiła odpowiednio 4355, 2928 i 7555 arów, a więc na trasie pomiędzy Nowym Tomysłem a wschodnią granicą ówczesnego woj. konińskiego do prac ratowniczych przeznaczono stanowiska archeologiczne o łącznej powierzchni wynoszącej 11 838 arów. Powierzchnia stanowisk obejmowała od 2 arów do kilkunastu ha, średnio 0,89 ha. Badania wykopaliskowe, zgodnie z umową, realizowane były w tzw. liniach rozgraniczenia, obejmujących pas przeznaczony pod budowę autostrady wraz z obiektami towarzyszącymi (wiadukty, MOP-y, punkty pobierania opłat, motele, itd.).

Jak już stwierdziliśmy prace podjęto w sierpniu 1997 r., a niewielkie opóźnienie czasowe wynikało z konieczności załatwienia spraw formalnych (wykupy gruntów, odszkodowania za niszczone plony itp.). W sumie, w tym sezonie prowadzono prace na 7 stanowiskach (nr na autostradzie: 203, 225, 251, 287, 309, 312 i 313), odsłaniając łącznie powierzchnię 1061,5 ara, a więc znacznie powyżej 10 ha. Zakończono całkowicie badania na 2 stanowiskach, a na pozostałych kontynuowane były one w okresie późniejszym, przy czym prace na pierwszym z badanych stanowisk nr 287 (stan. 35 w Dzierżnicy) kontynuowane są aktualnie.

W 1998 r. na odcinku Poznań — Września prowadzono prace na 17 stanowiskach i objęły one łącznie powierzchnię 1776,5 ara, zaś na odcinku Nowy To-

myśl — Poznań badano 5 stanowisk, o powierzchni 390 arów. W tym samym roku podjęte zostały przez CBA prace na autostradzie A-1, gdzie na 4 stanowiskach odsłonięto obszar 359 arów.

W 1999 r. prace na trasie autostrady A-2 prowadzone były w jeszcze większej skali i na odcinku Nowy Tomyśl — Poznań pracami tymi objęto 24 stanowiska o łącznej powierzchni wynoszącej 1926 arów. Na odcinku Poznań — Września odsłonięto 1209,5 ara na 14 stanowiskach, zaś w byłym woj. konińskim przeprowadzono prace na 9 stanowiskach, na których zbadano obszar 930,5 ara. Łącznie więc prowadzono prace na 47 stanowiskach o łącznej powierzchni 4056,0 ara.

Natomiast na autostradzie A-1 (dawne woj. gdańskie) prowadzono prace na 4 stanowiskach, na których odsłonięto powierzchnię 596 arów.

Wszystkie badane stanowiska to osady; nie udało się uchwycić ani jednego samodzielnego cmentarzyska. Wydaje się, że tylko w jednym wypadku (Wilkowo, stan. 28, nr 64 na autostradzie A-2) natrafiliśmy na skraj większego cmentarzyska kultury łużyckiej, które zasadniczo jednak leży już poza zasięgiem pasa autostrady. Na niektórych osadach odkrywano jednakże pojedyncze pochówki kultury pucharów lejkowatych, ceramiki sznurowej, łużyckiej i pomorskiej.

W dalszej części sprawozdania przedstawimy przegląd uzyskanych wyników w ramach podziału kulturowo-chronologicznego. Na niektórych stanowiskach, a są to oczywiście kompleksy największe i najciekawsze, trwają jeszcze prace wykopaliskowe, niekiedy już 3 sezony, a w jednym wypadku nawet 4 sezony, co wynika z olbrzymiej ilości odsłanianych obiektów, skomplikowanej sytuacji stratygraficznej, a także rozległej powierzchni stanowisk. Większość z nich znajduje się obecnie w stadium opracowywania, o różnym stopniu zaawansowania. Jest więc rzeczą oczywistą, że prezentowana charakterystyka jest w pewnym zakresie ograniczona i obecnie możliwe jest przedstawienie tylko przejściowego stanu badań, nie zaś ostatecznych ich rezultatów. Pouczający w tym względzie może być fakt, iż wyniki badań niektórych stanowisk, które na podstawie obserwacji terenowych oceniane były jako mało wartościowe lub zgoła nieciekawe, po szczegółowym zapoznaniu się z materiałami okazywały się bardzo interesującymi lub nawet wybitnymi. Całościowa charakterystyka będzie więc możliwa dopiero po kompleksowym opracowaniu rezultatów badań ze wszystkich stanowisk.

Charakterystyka kulturowo-chronologiczna

Dla różnych okresów pradziejów uzyskane wyniki posiadają różną wartość, co wynika z faktu, iż niektóre kultury reprezentowane są stosunkowo skromnie, inne zaś bardzo bogato. Odkryto szereg ciekawych obiektów i materiały do nich przynależne, zrodziły się istotne problemy badawcze związane z tymi kulturami. Wynika to z charakteru prac ratowniczych. Kwestia przeznaczenia danego stanowiska do badań nie jest wynikiem wolnego wyboru danego badacza czy zespołu badawczego, lecz wynika przede wszystkim ze względów konserwatorskich

mających podstawowe znaczenie. Oczywiście wartość badawcza danego stanowiska była jednym z elementów uwzględnianych w selekcji, lecz nie był to jednak element jedyny, a po wtóre — jest to przecież zawsze tylko pewne przewidywanie. Ponadto trasa autostrady przecina tereny zróżnicowane pod względem geomorfologicznym i ekologicznym, a także usytuowane odmiennie w stosunku do centrów osadniczych różnych kultur w różnych epokach. Jest więc jasne, że wśród badanych wykopaliskowo stanowisk znajdują się stanowiska z centrów osadniczych różnych kultur, ale także z ich stref marginalnych. Te elementy trzeba wziąć pod uwagę przy ocenie uzyskiwanych rezultatów badawczych.

Trzeba podkreślić jeszcze jeden element. Otóż wielką niespodzianką dla osób zaangażowanych w prace w obrębie aktualnie projektowanej autostrady A-2 na terenie Wielkopolski stanowił fakt, iż na znacznej długości zlokalizowano ją w obrębie pasa budowy autostrady Berlin — Moskwa w okresie okupacji hitlerowskiej, w latach 1940–1943. Jak się okazało prace te były dalece zaawansowane na trasie Poznań — Nowy Tomyśl, gdzie na odcinku kilkudziesięciu kilometrów projektowanej autostrady odhumusowano teren. W dostępnych pracach i archiwach nie natrafiłszy na żadne informacje o prowadzonych ówczesnie jakichkolwiek badaniach ratowniczych. W sumie dość znaczna liczba stanowisk uległa całkowitemu lub bardzo poważnemu (do głębokości kilkudziesięciu centymetrów) zniszczeniu poprzez zdjęcie warstwy humusu i podglebia. Taką sytuację zaobserwowano przykładowo na stanowiskach 129, 130 i 131 w Dopiewie. Dlatego zarejestrowano niemal wyłącznie spągi obiektów, za wyjątkiem najniższych partii stanowiska, gdzie zachowała się pełna — wyjątkowo bogata — sekwencja nawarstwień i obiektów. Licznie na tych trzech stanowiskach (ich bliskość i charakter pozwala na omówienie zbiorcze) zarejestrowano blisko 2000 obiektów, około 70000 fragmentów ceramiki, liczne kości zwierzęce i zabytki ruchome. Kilka stanowisk okazało się być obiektami pozornymi, gdyż powstały one w rezultacie rekultywacji trasy autostrady i przywiezienia wraz z ziemią także materiałów archeologicznych. Zapewne nieprzypadkowo tuż przy trasie wówczas projektowanej autostrady zlokalizowano obóz koncentracyjny i Obóz Pracy Przymusowej dla Żydów oraz kilka związanych z nimi obozów filialnych.

Obecnie przedstawimy rezultaty badań najważniejszych i najciekawszych stanowisk. Uczynimy to osobno dla woj. poznańskiego (obydwa odcinki łącznie) oraz dla b. woj. konińskiego w obrębie autostrady A-2, a także dla autostrady A-1, gdyż wyraźnie odmiennie przedstawia się problematyka badawcza realizowanych tutaj prac. Zostanie to uczynione w porządku chronologiczno-problemy, bez wchodzenia w konkretne szczegóły i wyliczania wszystkich odsłoniętych obiektów. Jest to ocena prowizoryczna, oparta wyłącznie na obserwacjach terenowych, gdyż nie zrealizowano jeszcze szczegółowego opracowania materiałów z dotychczasowych badań, a ponadto prace na niektórych stanowiskach prowadzone były jeszcze przez cały rok 2000.

Odcinek tzw. poznański

Epoka kamienia. W dotychczasowych badaniach nie natrafiono na obozowiska lub inne stanowiska z okresu paleolitu i mezolitu. Znajdowano co najwyżej pojedyncze artefakty krzemienne lub niewielkie zbiory wyrobów z okresu mezolitu o luźnym charakterze.

Bardziej stabilnym charakterem odznaczało się dopiero osadnictwo neolityczne. Materiały z tego okresu pojawiały się na prawie wszystkich badanych stanowiskach. Najliczniej reprezentowana była kultura pucharów lejkowatych, co wynika z warunków ekologicznych i glebowych obszaru, przez który przebiega trasa autostrady. Materiały tej kultury wyraźnie dominują wśród stanowisk neolitycznych, jednocześnie są to obiekty i osady największe powierzchniowo, z intensywnymi relikdami zasiedlenia.

Na szczególną uwagę zasługują odkrycia dokonane w Dopiewie (stan. 70, 29 i 26; A-2: 129, 130 i 131), gdzie w latach 1998–1999 rozpoznano 5,86 ha ich powierzchni. Odślonięto tutaj m.in. pierwsze na terenie omawianego odcinka autostrady stanowisko późnej kultury wstęgowej (lendzielskiej), w tym osadę. Na stan. 26 odślonięto kompleks glinianek neolitycznych (ryc. 2), położonych we wschodniej części stanowiska i zajmujących powierzchnię około 5 arów — wśród tych jam związanych z KPL, odślonięto kilka ówczesnych studni. W jednej z nich znaleziono zachowaną w całości amforę tej kultury (ryc. 3), zapewne o charakterze ofiarnym. Tu też odkryto pochówek dwóch dzików.

Wielkie osady wspomnianej kultury zbadano na stan. 8 w Pławcach (A-2: 255), Poznaniu-Wildzie stan. 62 (A-2: 164) i Chłapowie stan. 21 (A-2: 276). Na tym ostatnim na uwagę zasługuje odkrycie 2 grobów ciałopalnych, jamowych. Natomiast w Głuchowie, stan. 1 (A-2: 145) odkryto kilkadziesiąt jam gospodarczych oraz liczne dołki posłupowe. Wydaje się, że wszystkie stanowiska łączą się z fazą wiórecką rozwoju tej kultury.

Mniej liczne są zespoły osadowe kultury amfor kulistych, na których odkrywano od kilku do kilkudziesięciu jam. Na stanowisku 26 (A-2: 131) w Dopiewie jedna ze studzien należała do tej właśnie kultury i wydobyto z niej kawał drewna, który świadczyć może o istnieniu tutaj jakiegoś oszalowania. Na stan. 11 (A-2: 108) w Cieślach ujawniono 5 obiektów, zaś na stan. 29 w Dopiewie (A-2: 130) — 1 obiekt tej kultury. Interesujące są także odkrycia dotyczące kultury ceramiki sznurowej. W Głuchowie (stan. 1; A-2: 145) odślonięto pochówek dzika lub świni, wyposażony w pucharzek gliniany zdobiony sznurem, zaś w Dopiewie (stan. 26; A-2: 131) (ryc. 4) natrafiono zapewne na zniszczony kurhan, bez zachowanego nasypu, ale z typowym pochówkiem szkieletowym w pozycji skurczonej, wyposażonym w sztyło kościane oraz naczynie gliniane. Natomiast grób z obstawą kamienną ze stan. 46 w Luboniu (A-2: 159) zawierał toporek kamienny.

Dość liczne są osady z wczesnej epoki brązu, przy czym tutaj często materiał jest bardzo rozdrobniony, tak że trudno jest określić nawet jego przynależność kulturową. Na stan. 209 (Komorniki, stan. 28) rozpoznano na powierzchni około

1,2 ha dużą osadę z wczesnej epoki brązu, liczącą ponad 100 obiektów; jej przynależność kulturową będzie można określić dopiero po opracowaniu materiałów. Z innych znalezisk na uwagę zasługuje obecność ceramiki grupy jordanowskiej kultury lendzielskiej oraz kultury trzcinieckiej w Dzierżnicy, stan. 35 (A-2: 287).

Kultura łużycka i pomorska. Dość licznie są reprezentowane osady kultury łużyckiej, a także kultury pomorskiej; jednak w ich obrębie nie dokonano jakiś bardziej spektakularnych odkryć. Materiały kultury łużyckiej występują na prawie wszystkich badanych stanowiskach; w kilku wypadkach rozpoznano duże osady z tego okresu: 64 (Wilkowo, stan. 28) — 72 obiekty, 130 (Dopiewo, stan. 29) — 161 obiektów, 131 (Dopiewo, stan. 26) — 80 obiektów, 159 (Luboń, stan. 46) — 100 obiektów, 225 (Krerowo, stan. 20) — 223 obiekty, w tym kilka półziemianek, 255 (Pławce, stan. 8) — kilkadziesiąt obiektów; na innych odkrywano co najwyżej pojedyncze obiekty. Są to typowe osady z licznymi jamami, dołkami posłupowymi wyznaczającymi zarys prostokątnych domostw, a niekiedy także piecami (np. Głuchowo, stan. 1). Niemniej trzeba stwierdzić, że wobec złego stanu badań osad z tego okresu, fakt odsłonięcia i przebadania licznych osad tych kultur na wielkiej powierzchni, eksploracja bardzo licznych i różnorodnych obiektów z bogatym materiałem ceramicznym, niewątpliwie zasługuje na uwagę. W jeszcze większym stopniu uwaga ta dotyczy kultury pomorskiej, gdyż kilka ze zbadanych osad reprezentuje z pewnością tę kulturę (np. Głuchowo, stan. 1).

Na szczególną uwagę zasługuje tutaj osada na stan. 35 w Dzierżnicy (A-2: 287), badana już trzy sezony, gdzie odsłonięto powierzchnię 3,5 ha, odkrywając do chwili obecnej około 2400 obiektów, z czego około 1000 należy do kultur łużyckiej i pomorskiej. Do zbadania w obrębie trasy autostrady pozostało jeszcze 1 ha, w sumie będzie to więc osada rozpoznana na powierzchni 4,5 ha prawie w całości, gdyż tylko w niewielkiej partii na południu zasięg jej sięga poza autostradę. Można szacować, że liczba obiektów sięgnąć może 3000, w tej chwili zebrano tutaj już ponad 100000 ułamków ceramiki. W 1999 roku odsłonięto 4 półziemianki, w tym jedną otoczoną pasmem dołków. Na terenie tej osady odkryto też kilkanaście grobów kultury pomorskiej. Na uwagę zasługuje grób skrzynkowy zbudowany z kamieni polnych, od góry przykryty 2 dużymi kamieniami polnymi. We wnętrzu znajdowała się komora grobowa, zbudowana również z polnych kamieni, która posiadała bruk-podłogę wykonaną z rozłupanych na płasko kamieni. W tej komorze znajdowało się 5 popielnic z przepalonymi kośćmi ludzkimi.

Na jeszcze kilku stanowiskach ujawniono pojedyncze groby kultury łużyckiej, zaś na stan. w Wilkowie natrafiono na skraj cmentarzyska łużyckiego, które jednak było już zasadniczo położone poza pasem autostrady.

Na stan. 287 (Dzierżnica, stan. 35) wystąpiło łącznie 14 grobów (ryc. 5, 6, 7), zaś trzy dalsze ujawniono na stan. 64 (Wilkowo, stan. 28). Kilka z nich zasługuje na uwagę. Na stan. 287 (Dzierżnica, stan. 35) grób miał kształt owalnej jamy z kamieniem w środku. Pod nim spoczywała kompletna czaszka ludzka bez

śladów spalenizny, a nieco obok zgrupowanie spalenizny z przepalonymi kośćmi szkieletu. Na stan. 64 (Wilkowo, stan. 28) odsłonięto 3 groby. W jednym z nich, w popielnicy były szczątki kostne 2 osób dorosłych i 1 dziecka ze śladami cięcia i miażdżenia, wykonanymi po spaleniu. Natomiast w Głuchowie, stan.1 (A-2: 145) natrafiono na jednostkowy grób ciałopalny, bezpopielnicowy, wyposażony w ceramikę i grocik brązowy. Na stan. 129 (Dopiewo, stan. 70) odkryto zespół studzien, jak się wówczas wydawało na podstawie materiału ceramicznego kultury łużyckiej, bardzo dobrze zachowanych, wykonanych w konstrukcji zrębowej. Analiza dendrologiczna wykazała jednak, że studnie te można datować dopiero na późny okres rzymski.

Kultura przeworska. Badania i odkrycia związane z tą kulturą można uznać bez wątpliwości za najciekawsze z dokonanych na trasie autostrady A-2. Wynika to po części z faktu, że osady tej kultury są najliczniejsze, największe i najintensywniejsze ze wszystkich badanych okresów, obecności ciekawych obiektów i materiałów na niektórych stanowiskach, jak też z tego, iż już obecnie na wstępnym okresie opracowania naukowego rezultatów wykopalisk, dla okresu przedrzymskiego i rzymskiego rysuje się bardzo wyraźnie problem badawczy związany z sytuacją kulturową i osadniczą tej epoki na terenie Wielkopolski. Osady kultury przeworskiej na badanym terenie są reprezentowane bardzo licznie. Nie odsłonięto natomiast jak dotychczas ani jednego cmentarzyska tej kultury. Na uwagę zasługują osady zbadane na stan. 11 w Cieślach (A-2: 108), zespół osad (ryc. 8) w Dopiewie (stan. 70, 29 i 26), następnie osady (ryc. 9, 10) na stan. 35 w Konarzewie (A-2: 135), wielki zespół osadniczy w Poznaniu-Spławiu (A-2: 191-192, 194), osada na stan. 21/22 w Gieczu (A-2: 277), osada w Dzierżnicy (stan. 35; A-2: 287) i w Stępcinie (stan. 33/34; A-2: 288).

W Dzierżnicy na stan. 35 (A-2: 287) badana jest wielka osada KP z okresu przedrzymskiego na odsłoniętej pow. 3,5 ha. Z odkrytych prawie 2500 obiektów około 1400-1500 należy do kultury przeworskiej. W 1999 roku znaleziono kilka półziemianek, piec do wypału ceramiki oraz 2 piece wapiennicze.

Bardzo ciekawie przedstawia się sytuacja pod względem chronologicznym. Tylko dwie osady datować można na późny okres przedrzymski (Spławie i Dzierżnica), natomiast wszystkie pozostałe przypadają na późny okres rzymski; nie ma więc w ogóle obiektów z wczesnego okresu rzymskiego. Osady z późnego okresu rzymskiego są bardzo wielkie i liczą setki obiektów.

W pierwszym rzędzie na wymienienie zasługuje osada w Konarzewie (stan. 35; A-2: 135). Wyróżnia się ona prawie wyłączną obecnością budownictwa naziemnego — jak się wydaje jest to pierwsza tego typu osada na terenie Polski. Na odsłoniętej przestrzeni około 1 ha zarejestrowano zaledwie 2 lub 3 ziemianki, a co najmniej kilkanaście regularnych budowli słupowych. Liczba ich jest trudna do określenia, gdyż niektóre domy były odbudowywane kilkakrotnie i istnieje tutaj wielkie zagęszczenie dołków postłupowych. Kształt i liczbę tych budynków będzie można ustalić dopiero po dokładnej analizie. Natomiast kilka budynków było obiektami jednofazowymi i można je bez trudu zrekonstruować. Poszcze-

gólne domostwa czy kompleksy mieszkalne oddzielone są od siebie bardzo wyraźnymi przerwami, co świadczy o przemyślanym, konsekwentnym i trwałym rozplanowaniu tej osady. Przy niektórych budynkach uchwycono spichlerze w postaci wyraźnych i regularnych układów po 4 lub 6 dołków posłupowych zlokalizowanych przy domach. W obrębie tej osady wystąpiła ceramika siwa i naczynia zasobowe wykonywane na kole, a ponadto znaleziono półkolistą sprzączkę z pogrubionym kabląkiem, co potwierdza z całą pewnością egzystencję tej osady także w okresie wędrówek ludów. Odsłonięto tutaj również półziemiankę, piec wapienniczy (ryc. 10) i 4 regularne domy słupowe z wyraźnym układem świadczącym o naprawach ścian. Osada ta została w tej chwili rozpoznana na powierzchni około 70 arów, odsłonięto ponad 1000 obiektów, w zdecydowanej większości dołki posłupowe, tworzące — jak stwierdziliśmy — regularne układy. W materiale z tego stanowiska zidentyfikowano naczynie reprezentujące nieznaną dotychczas w kulturze przeworskiej grupę technologiczną ceramiki, a mianowicie garnki górą obtaczane. Naczynia tego typu wywodzić można genetycznie z wielkich naczyń zasobowych ze zgrubiałymi krawędziami, do których są wyraźnie podobne, różnią się jednak wielkością i kształtem. Osadę tę można datować na późny okres rzymski i okres wędrówek ludów. Można tutaj dodać, że ostatnio na innym odcinku autostrady A-2, w miejscowości Beznazwa, pow. Koło odkryto podobną ceramikę, a mianowicie naczynia z odciskiem osi koła garncarskiego. Wystąpiła ona w jamie wraz z naczyniami tzw. ceramiki siwej, szorstkiej. Jest to pierwsze znalezisko tego rodzaju ceramiki na terenie Wielkopolski. Dotychczas znane były wyłącznie z terenu Małopolski i Śląska.

Wyjątkowym znaczeniem poznawczym odznacza się odkryty w Luboniu, stan. 46 (A-2: 159) zespół studni z bardzo dobrze zachowanym ocembrowaniem drewnianym, wykonanym z belek dębowych w technice zrębowej datowanych dendrochronologicznie (wstępne wyniki badań przeprowadzonych przez dr hab. M. Krąpca — informacja ustna) na III w. n.e. Poza samym faktem odkrycia tak dobrze zachowanych studni, interesująca wydaje się ich lokalizacja. Wszystkie położone są wzdłuż niewielkiego ciekłu w odległości zaledwie kilku metrów od nurtu rzeki. Dlaczego czerpano wodę ze studni, mając w pobliżu naturalne rozwiązanie jest zastanawiające i może być przyczynkiem do interpretacji stanu środowiska w okresie rzymskim.

Na uwagę zasługują jeszcze osady w Cieślach (stan. 11; A-2: 108) i Gieczu (stan. 21/22; A-2: 277) z bogatymi relikdami i materiałami z młodszego okresu rzymskiego, na których licznie występują naczynia wykonywane na kole, zarówno z kategorii ceramiki „siwej”, jak i wielkich naczyń zasobowych. W pierwszej z nich udało się uchwycić plan osady — prosty plac wokół którego zgrupowane są budowle słupowe. Jeden piec wapienniczy stwierdzono jeszcze na stan. 312 (Białeżyce, stan. 8).

W odniesieniu do stanowisk z tego okresu stwierdzić można, że odkrywano są wyłącznie osady kultury przeworskiej, nie stwierdzono zaś w ogóle materiałów kultury wielbarskiej, mimo, że jest to teoretycznie możliwe. Trasa autostrady przebiega bądź przez obszar osadnictwa tej ostatniej kultury, bądź w bezpo-

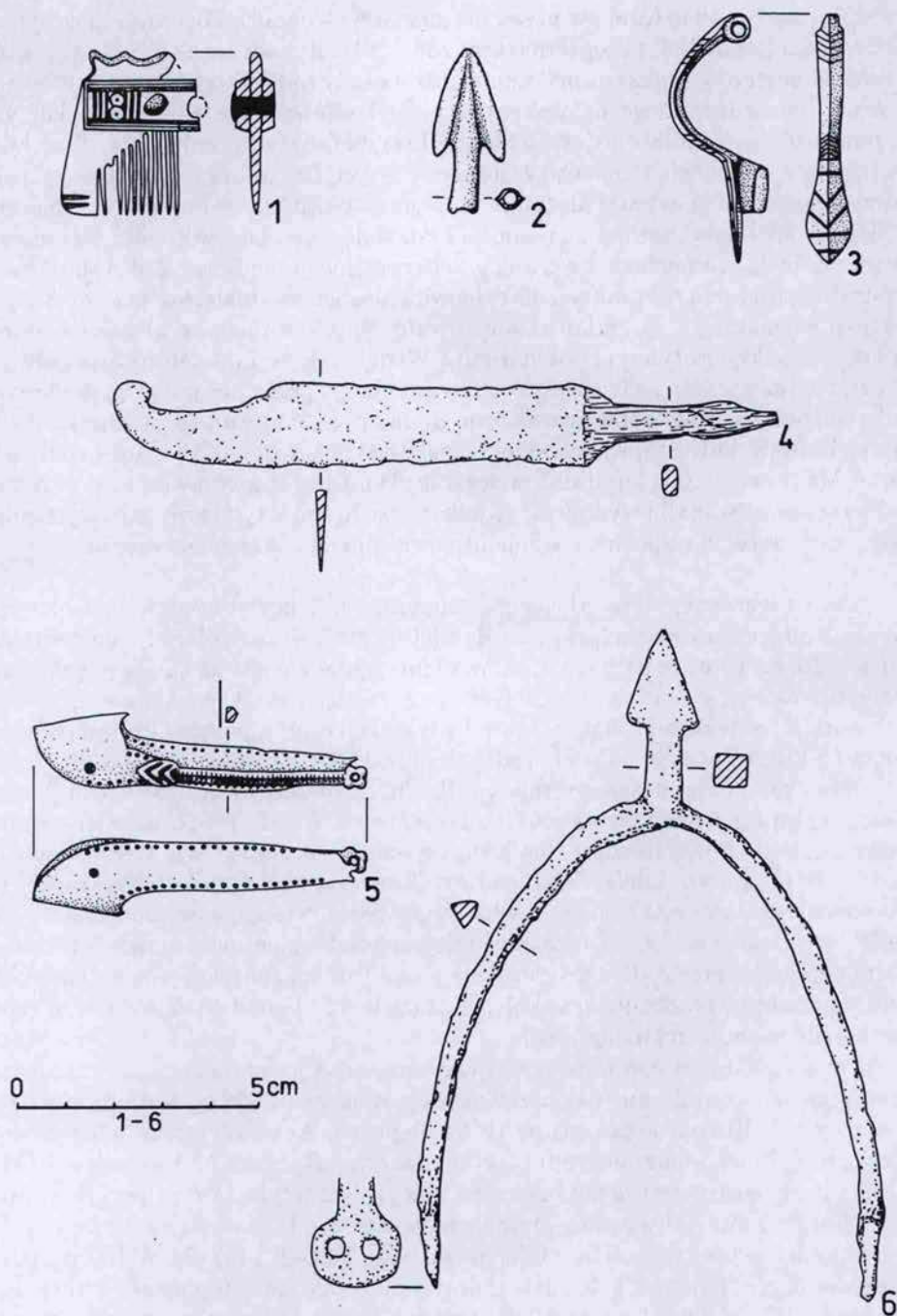
średnim sąsiedztwie terenów przez nie zajętych — okolice Poznania, następnie Dzierżnica (stan. 287) i Stępczin (stan. 288), gdzie 2 osady kultury przeworskiej oddziela odległość maksimum 3 km od dużej osady kultury wielbarskiej w Stroszkach, datowanej na wczesny okres rzymski, badanej przez A. Gałęzewską. Na trasie autostrady położone jest także wielkie cmentarzysko kultury wielbarskiej w Brójcach, aczkolwiek już poza zasięgiem naszych badań, na terenie byłego woj. lubuskiego, którego wyniki aktualnie przygotowywane są do publikacji w Niemczech. W świetle aktualnej znajomości materiałów trzeba podkreślić, że odkrywane są bądź stanowiska z okresu przedrzymskiego, bądź też z okresu późnorzymskiego, uderza zaś praktycznie całkowita nieobecność materiałów z wczesnego okresu rzymskiego. Zjawisko to zarysowało się już w pierwszym roku badań, a kolejne odkrycia tylko je potwierdziły. Wydaje się, że fakt ten interpretować można w ten sposób, że trasa autostrady przebiega przez pas pustki, „pas trwo-gi”, oddzielającej od siebie we wczesnym okresie rzymskim terytorium zajęte przez ludność kultury przeworskiej od zajętego przez ludność kultury wielbarskiej. Ma to oczywiście kapitalne znaczenie dla interpretacji zjawisk tego okresu, także w szerszej skali i wydaje się świadczyć, że ludność tych kultur to wyraźnie odrębne jednostki etniczne, o wzajemnie wrogim do siebie nastawieniu.

Okres wczesnego średniowiecza. Znacząca jest liczba stanowisk z okresu wczesnego średniowiecza (praktycznie z jej wszystkich faz), obiekty tego okresu odsłonięto na 12 stanowiskach. Ciekawy i intrygujący jest brak stanowisk wczesnośredniowiecznych w okolicach Giecza. Z reguły jednak pozostałe są raczej niewielkimi obiektami lub peryferiami większych osad w obrębie których odsłonięto od kilku do około 50 różnorodnych obiektów.

Na części stanowiska wystąpiły tylko luźne materiały z tego okresu. Duże osady tej kultury zbadano więc w Głuchowie (stan. 1; A-2: 145) oraz w Pławcach (stan. 8; A-2: 255), a także w Dopiewie. Są one datowane na fazę B-F (Pławce), A-B, D-E (Dopiewo) lub D-F (Głuchowo). Na uwagę zasługuje odkrycie na kilku stanowiskach materiałów fazy A wczesnego średniowiecza, a mianowicie w Stępczinie i Dopiewie. W tej ostatniej miejscowości ujawniono niewielką osadę jednodworczą z fazy A-B, z interesującym materiałem zabytkowym, w tym z ok. 400 fragmentami ceramiki oraz kolejną z fazy D-E, z ponad 60 obiektami, w tym doskonale zachowaną dziegiarnią.

W Stępczinie w ceramice wystąpiły naczynia górą obtaczane, nawiązujące wyraźnie do ceramiki kultury przeworskiej, analogiczne do wyodrębnionej kiedyś przez Z. Kurnatowską grupy technologicznej A-1. Naczynia te wyraźnie nawiązują do wzmiankowanych powyżej naczyń z Beznazwy i Konarzewa. Odkrycia te są bardzo ważne dla rozważań nad problematyką etnogenezy Słowian.

Cenny materiał wczesnośredniowieczny (ryc. 11), datowany na fazy D-F ujawniono również w osadzie z Głuchowa, stan. 1 (A-2: 145). Pochodzi on z jam gospodarczych, palenisk i studni w której znajdowało się kompletnie zachowane naczynie. Wśród zabytków wydzielonych należy zwrócić uwagę na dwie ostrogi



Ryc. 11. Gluchowo, st. 1 (A-2: 145). Wybór zabytków z okresu rzymskiego i średniowiecznego

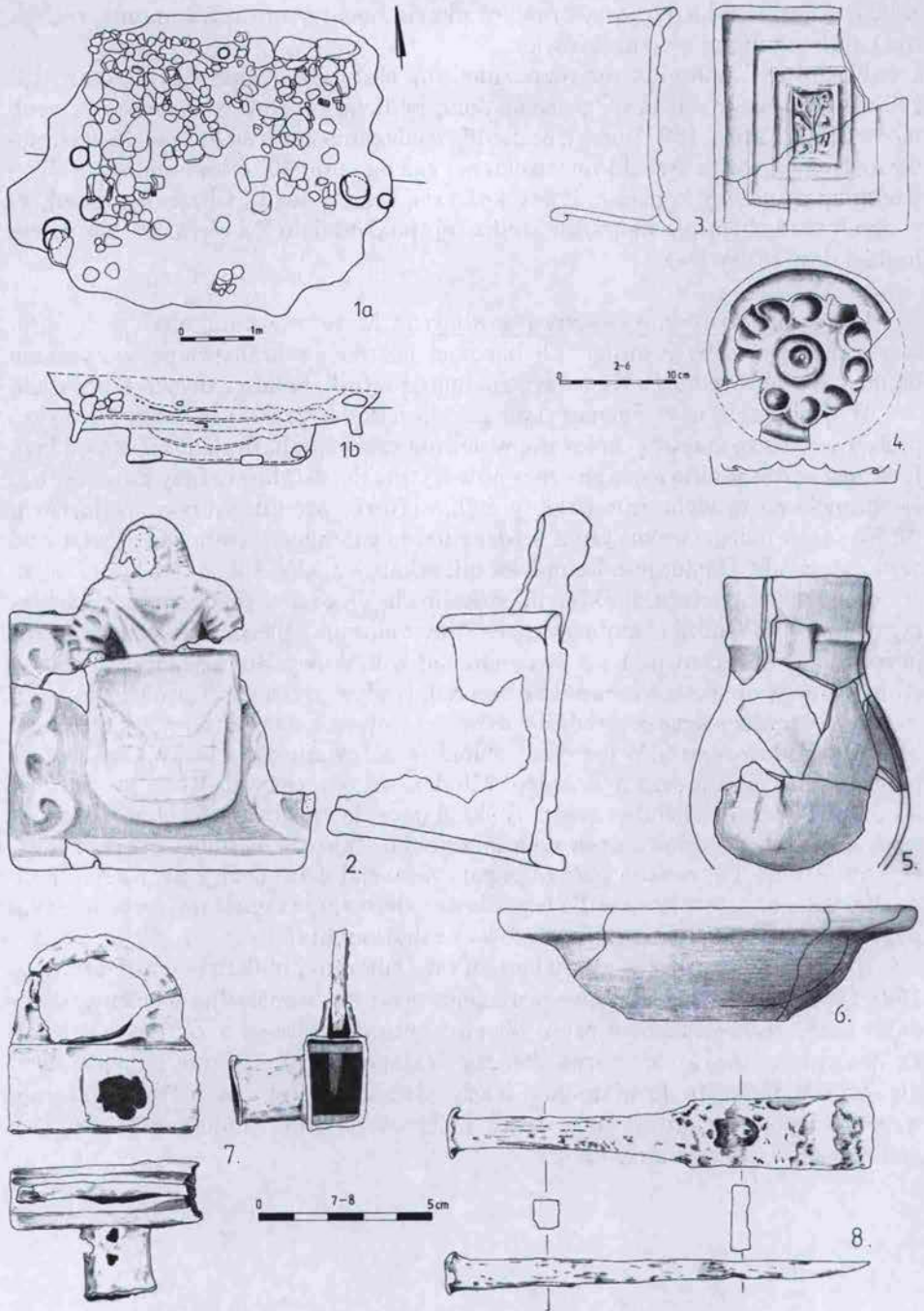
żelazne, liczne żelazne noże, brązowe okucie pochwy noża, fragment grzebienia i srebrną monetę — krzyżówkę.

Na uwagę zasługują też rozpoznane na stan. 300 (Mała Górka, stan. 12) relikty domostwa naziemnego ze spaloną podłogą ułożoną z przepołowionych bierwion. Na stan. 159 (Luboń, stan. 46) znaleziono srebrne kabłączki skroniowe, ostrogę, grociki strzał i noże żelazne, zaś na stan. 30 (Głuponie, stan. 6) — fragmenty uprzęży końskiej, łyżwę kościaną i nóż żelazny. Chronologia odkrywanych osad obejmuje wszystkie stadia tej epoki od A do F, z wyraźną dominacją materiałów z fazy D–E.

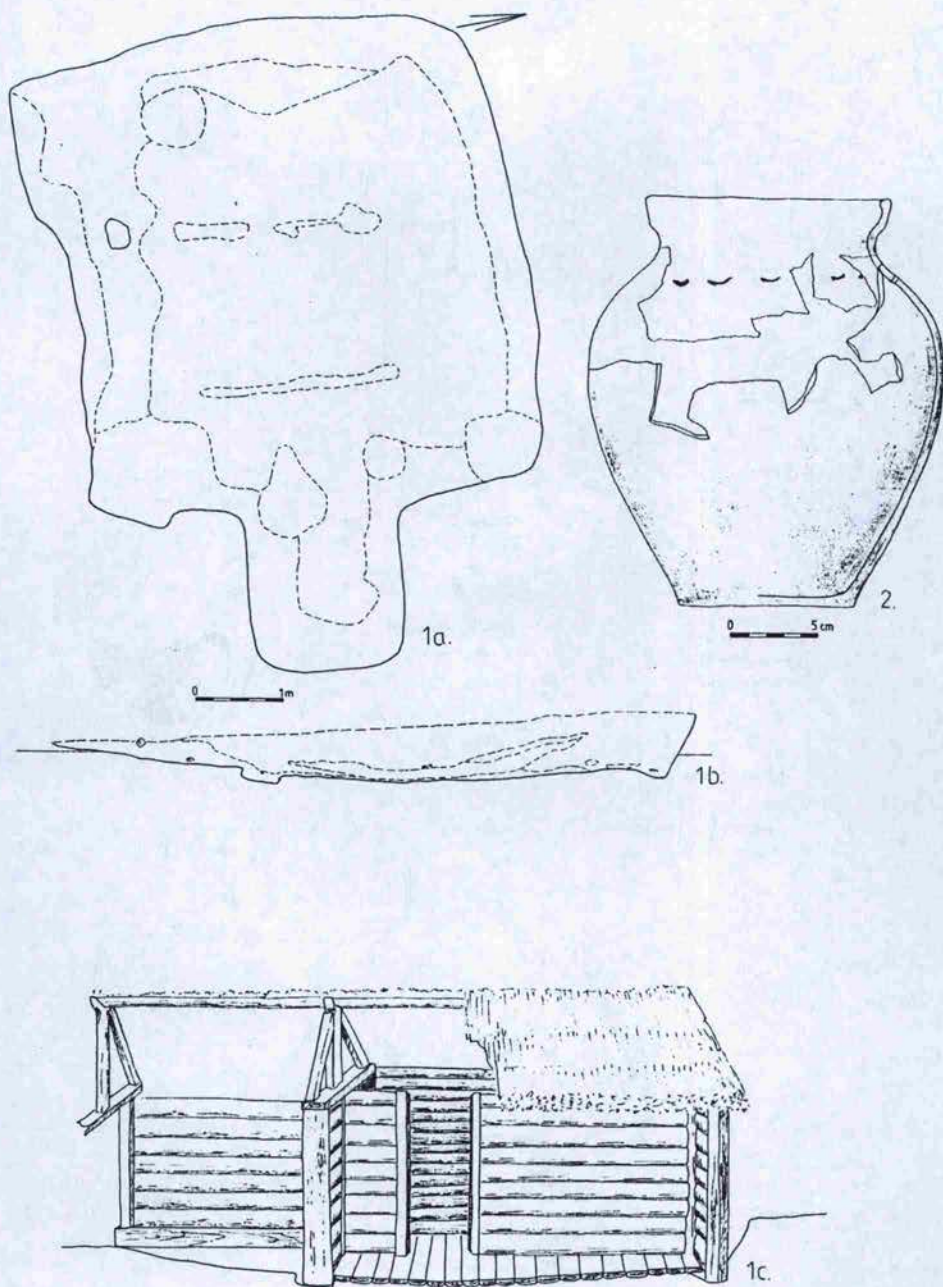
Okres późnośredniowieczny i nowożytny. Materiały z najmłodszych okresów znajdowane były mniej lub bardziej licznie na praktycznie wszystkich badanych stanowiskach. Na uwagę zasługują wyniki badań z dwóch stanowisk.

W Żernikach, pow. Poznań (ryc. 12) stan. 25 (A–2: 203) rozpoznano wykopaliskowo rozległą osadę, położoną w dolinie rzeki Kopli, funkcjonującą od fazy E wczesnego średniowiecza po czasy nowożytne. Pozostałości z fazy E wczesnego średniowiecza to wyłącznie obiekty o charakterze produkcyjno-gospodarczym (m.in. jama dziegiarska, jama wędzarnicza, paleniska) stanowiące zapewne zaplecze osady. Odślonięto kompleks mieszkalny z XIV–XV w. w postaci pozostałości naziemnych budynków mieszkalnych, obiektów gospodarczo-produkcyjnych oraz 2 studni ocembrowanych drewnianymi belkami. Znaczną wartość poznawczą reprezentuje ruchomy materiał zabytkowy. Stwierdzono współwystępowanie w obiektach ceramiki o cechach tradycyjnych nawiązującej do typowej wytwórczości wczesnośredniowiecznej z nowymi elementami, jak obecność ceramiki stalowszarskiej. W jednym z obiektów datowane dodatkowo 4 srebrnymi półgroszami Kazimierza Wielkiego. Młodsza faza tejże wsi datowana jest na XVI–XVII wiek — odślonięto zespoły składające się z pozostałości chat mieszkalnych, niekiedy posadowionych na kamiennej podmurówce, obiektów gospodarczych i studni. Pozyskano bardzo bogaty materiał ceramiczny, przy czym podkreślić trzeba, co jest istotne dla tego okresu, datowanie monetami (w tym szeląg Zygmunta III Wazy) oraz kafle piecowe i zabytki metalowe.

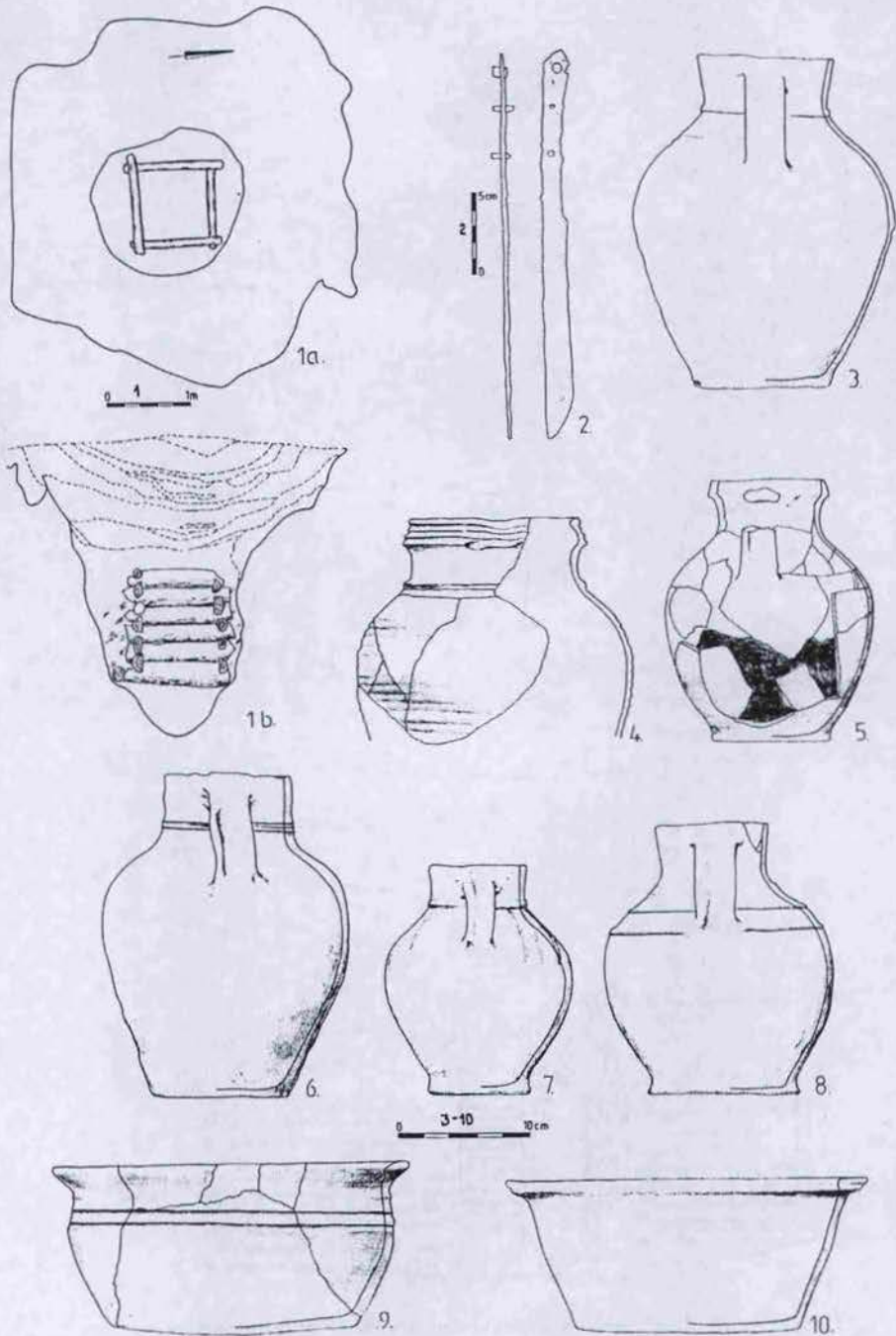
Szczególony charakter miały badania w Luboniu-Żabikowie (stan. 26; A–2: 159). Obok reliktyw osadnictwa pradziejowego i wczesnośredniowiecznego zbadano tutaj wykopaliskowo część obozu koncentracyjnego z okresu okupacji. Znajdował się tutaj areszt karno-śledczy Gestapo oraz Obóz Pracy Przymusowej dla Żydów. Odkryto fundamenty wieży strażniczej, pozostałości ogrodzenia w postaci podwójnego płotu z drutu kolczastego oraz fundamenty budynku znajdującego się wewnątrz obozu.



Ryc. 12. Żerniki, st. 25 (A-2: 203). Plan ziemianki oraz materiał z niej pochodzący



Ryc. 13. Żerniki, st. 25. Plan ziemianki i dom zrekonstruowany na jej podstawie



Ryc. 14. Żerniki, st. 25. Plan studni oraz materiał ceramiczny z niej pochodzący

Odcinek tzw. koniński

Ten odcinek badań omawiam odrębnie, gdyż oddziela go od tzw. odcinka poznańskiego odległość co najmniej 60 km. Jest to trudniejsze w charakterystyce, gdyż badania podjęto późno, praktycznie dopiero w październiku 1999 r. i na niektórych stanowiskach prowadzone były one do końca drugiej dekady grudnia. Ponadto stwierdzić można bardzo silne zniszczenie stanowisk przez orkę traktorową. Jej rezultatem na piaszczystych glebach jest bardzo silna erozja, tak, że jamy na niektórych stanowiskach są bardzo płytkie, a większość materiału ceramicznego pochodzi z warstwy humusu. Można więc stwierdzić, że prace autostradowe są dla tych stanowisk ostatnią szansą badawczą. Za kilka lat zostałyby one całkowicie zaorane i zniknęłyby bezpowrotnie.

Mimo to stwierdzono na niektórych stanowiskach bardzo interesujące rezultaty. I tak na stan. 422 (Ruszków, stan. 19) odkryto grób KCSZ z toporem kamiennym, na stan. 401 (Daniszew, stan. 14) rozpoznano osadę KPL, liczącą ponad 100 obiektów na przestrzeni około 2 ha, zaś na stan. 432 (Rzuchów, stan. 49) i 435 (Rzuchów, stan. 24) uchwycono osady kultury trzcinieckiej, przy czym w jednym wypadku rozpoznano ją całkowicie. Na stan. 422 (Ruszków, stan. 19) uchwycono punkt osadniczy z wczesnej epoki brązu. Na kilku osadach zarejestrowano materiały kultury łużyckiej. Na stan. 390 (Wyszyna, stan. 11) odsłonięto 81 obiektów osadniczych z tego okresu, zaś na stan. 422 (Ruszków, stan. 19) około 20 obiektów. Osadę tej kultury odsłonięto także na stan. 423/24 (Ruszków 1, stan. 38/39); zawierała ona m.in. liczne jamy gospodarcze i paleniska oraz piec.

Zastanawia niewielki udział obiektów kultury przeworskiej, której osadnictwo w tym rejonie jest bardzo bogate i intensywne. Autostrada przebiega tutaj w sąsiedztwie znanego stanowiska w Łęgu Piekarskim, z grobami książęcymi. Na stan. 422 (Ruszków, stan. 19) odsłonięto 24 jamy z okresu rzymskiego, zaś na stan. 402 — kilkanaście obiektów z tego okresu, w tym jamę z 2 żelaznymi sierpami.

Najciekawsze, jak dotychczas, rezultaty przyniosły badania na stan. 402 (Daniszew, stan. 5). Odsłonięto tutaj pozostałości bogatej osady z fazy F wczesnego średniowiecza, co prawda liczącej kilkadziesiąt obiektów, jam i 3 paleniska, ale z bardzo bogatym materiałem ceramicznym oraz kilkoma przedmiotami żelaznymi. Najciekawsze jest jednak odkrycie pozostałości dworu z 1 poł. XVII wieku, powstałego już może w końcu XVI wieku. Znalezione relikty architektoniczne w postaci ościeżnic i otworów okiennych, wykonane ze sztucznego kamienia, półtorak srebrny Zygmunta III Wazy, liczne kafle płytowe, a także garnkowe oraz płytki posadzkowe. We wschodniej części wykopu występowały wyraźne zgrupowania kamieni, być może pozostałość po rozoranych fundamentach. Nie można jednak wykluczyć, że sam budynek znajdował się już poza pasmem autostrady, być może pomocne okażą się tutaj zdjęcia lotnicze, które są aktualnie wykonywane. Są to, jak wiemy, pozostałości dworu rodziny Łaszczów, którego istnienie jest potwierdzone historycznie dla 1618 r. Rodzina ta miała w tej okolicy kompleks dóbr.

Autostrada A-1. Województwo pomorskie

Prace na terenie byłego woj. gdańskiego objęły 6 stanowisk. Ciekawym i ważnym naukowo ich rezultatem jest zbadanie szeregu osad kultur oksywskiej i wielbarskiej, jeszcze do niedawna nieznanymi na terenie Pomorza, gdyż pierwsze duże i zbadane całkowicie stanowisko osadowe z okresu wpływów rzymskich odsłonięto na terenie Wielkopolski — w Stroszkach koło Nekli. Nasza wiedza o ostatniej z kultur opierała się wyłącznie na cmentarzyskach. Osady, ujawnione na trasie autostrady A-1, z reguły zajmują całe rozpoznawane powierzchnie w obrębie linii rozgraniczenia lub ich duże fragmenty — są to osady bardzo rozległe. Odkryto w ich obrębie od kilkuset do kilku tysięcy różnorodnych obiektów — domostw, pieców, jam, dołków posłupowych, co pozwala na rekonstrukcję ich rozplanowania i rozpoznanie socjostruktury.

W Klonówce, stan. 7 (A-1: 54) odsłonięto na znacznej powierzchni osadę, na której zarejestrowano około 30 obiektów kultury oksywskiej i ponad 60 kultury wielbarskiej. Były to reliktki budynków mieszkalnych, dołki posłupowe, ale najliczniejsze były bardzo regularne paleniska kamiennie-ziemne. Na uwagę zasługuje ceramika kultury wielbarskiej, która dotychczas znana była przecież wyłącznie z cmentarzysk. Ponadto znaleziono jeden ułamek ceramiki wykonanej na kole, tzw. „siwej”, która na tym terenie jest niewątpliwym importem z obszaru kultury przeworskiej. Na uwagę zasługuje znalezienie dość licznych narzędzi żelaznych, prawie całkowicie nieznanymi w tej, uchodzącej za czysto brązową, kulturze, gdzie w dodatku nie wkładano narzędzi do grobów. Na tym samym stanowisku wystąpiła także osada kultury oksywskiej, licząca kilkadziesiąt (około 40) obiektów. Ma to ważne znaczenie dla studiów nad genezą kultury wielbarskiej i stosunkami między tymi dwoma kulturami. Na stan. 28 w Juszkowie-Rusocinie (A-1: 11) oraz stan. 26 w Juszkowie-Będziszynie (A-1: 5) na wielkiej przestrzeni natrafiono na ślady osad kultury wielbarskiej odsłaniając kilka domostw naziemnych i ziemnych, liczne jamy oraz setki dołków posłupowych, tworzących wyraźne zgrupowania.

Są to jedne z pierwszych w ogóle osad tej kultury badanych wykopaliskowo, odsłoniętych na wielkiej przestrzeni. Jest to bardzo ważne dla stanu badań tej kultury, znanej do ostatniego okresu wyłącznie z cmentarzysk.

Ponadto stwierdzono osadnictwo kultur neolitycznych, w tym na jednym stanowisku obiekty późnej ceramiki wstęgowej, KPL i przede wszystkim KAK, która wystąpiła na wszystkich badanych stanowiskach. Były to ślady penetracji lub niewielkie obozowiska liczące kilka jam. Na kilku stanowiskach wystąpiły także pojedyncze obiekty lub osady kultury łużyckiej i pomorskiej, z reguły w postaci kilku lub kilkunastu jam.

Na stanowisku w Rusocinie i Klonówce stan. 7 i 46 zarejestrowano także osady wczesnośredniowieczne. Są one silnie zróżnicowane, licząc od kilku do kilkudziesięciu obiektów.

Reasumując, można stwierdzić, iż przeprowadzone badania wniosły istotne dane do znajomości Pomorza Wsch. w okresie neolitu oraz dla kultury łużyckiej i pomorskiej. Jednakże ich podstawowe znaczenie związane jest z badaniami kultury wielbarskiej: rozpoznano na rozległej przestrzeni wielkie osady tej kultury, w tym w jednym wypadku wraz z wcześniejszą osadą kultury oksywskiej. Pozwala to, w połączeniu z innymi badaniami osad tej kultury realizowanymi na trasie autostrady A-1, na postawienie tych badań na zupełnie nowej płaszczyźnie. Jest to prawdziwa rewolucja w stanie badań nad kulturą wielbarską i wybitny wkład badań autostradowych do znajomości pradziejów Pomorza i Polski.

Badania nad autostradą z okresu II wojny światowej

Na zakończenie sprawozdania należy zasygnalizować jeszcze jeden problem. Rezultaty badań na niektórych stanowiskach na zachodnim, nowotomyskim odcinku autostrady A-2, były rozczarowujące. Rozległe prace realizowane w tym rejonie w 1999 r. oraz zdjęcia lotnicze wykazały, że przyczyną było częściowe lub znaczące zniszczenie szeregu stanowisk w wyniku podjęcia budowy na tym terenie autostrady w okresie okupacji hitlerowskiej. Ponadto, kilka stanowisk, na szczęście nielicznych, okazało się stanowiskami pozornymi, powstałymi w rezultacie przywiezienia tutaj materiałów archeologicznych w trakcie prac rekultywacyjnych, na terenach zniszczonych w trakcie budowy autostrad.

Prace na budowie autostrady Berlin-Moskwa prowadzone były w latach 1940-1943 i polegały na odhumusowaniu odcinka o długości co najmniej 60 km, budowie filarów mostowych, układaniu przepustów w rowach itp. Na trasie autostrady istniało kilka obozów pracy przymusowej. Tak więc to, co z punktu widzenia archeologii pradziejowej określić można jako zniszczenie stanowisk archeologicznych, jest w rzeczywistości bardzo ciekawym wynikiem badawczym dotyczącym okresu II wojny światowej. Z relacji mieszkańców okolicznych miejscowości wynika, że ziemię zdejmowaną z pasa autostrady ładowano na wagony kolejowe i wywożono na tereny ściśle niemieckie. Ponadto w trakcie systematycznych badań wykopaliskowych na stan. 146 w Luboniu-Żabikowie (A-2: 159) uchwycono długi odcinek ogrodzenia obozowego wykonanego z drutu kolczastego i odsłonięto fundamenty wieżyczki strażniczej oraz 2 budynków obozowych. O ile nam wiadomo, w polskiej historiografii dotyczącej II wojny światowej, nie poruszano dotychczas tematu budowy autostrad na ziemiach polskich w okresie okupacji. Zdjęcia lotnicze dokumentują zarówno przebieg, jak i wielki zakres prac wykonywanych w tym okresie. Wydaje się, że jest to także nowy i bardzo ciekawy problem badawczy, tym razem z zakresu archeologii czasów nowożytnych.